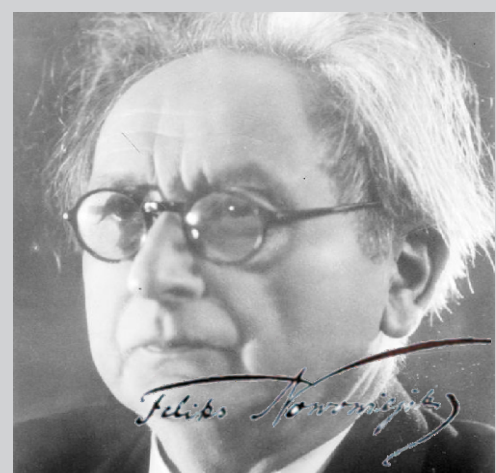


GŁOS

POOLONII

NR 15/2016

CZASOPISMO ŚRODOWISKA POLONIJNEGO W CZARNOGÓRZE



POŁONIA W OBIEKTYWIE



*Spotkanie wigilijne
w Ambasadzie RP*



*Order „Bene Merito”
dla p. prof. P. Dyczka i p. J. Reclawa*



*Występy najmłodszych z okazji
Święta Niepodległości*



Kiermasz Świąteczny w 2015 r.



Na polskim stoisku



*Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi
RP dla p. B. Vujisića*



*Nauczyciele na Konferencji
metodycznej w Budwie*



*Zakończenie IV kursu
j. polskiego w Podgoricy*



*Studenci z Czarnogóry na
Starym Mieście w Warszawie*



Śpiewamy kolędy



Św. Mikołaj w Ambasadzie



Polskie wigilijne łaskocie

Drodzy Czytelnicy!



To już 15-ty numer naszego czasopisma „Głos Polonii”, a pierwszy w tym roku, który zawiera informacje z naszych aktywności, takich jak: promocja książki „Tak się wszystko zaczęło...śladami Polaków w Czarnogórze”, obchody naszych świąt narodowych: 11-ty listopada Święto Niepodległości, 3-ci Maja Święto Konstytucji i tradycyjne spotkania wigilijne i wielkanocne.

Piszemy także o nowej pani Ambasador RP, Irenie Tatarzyńskiej, która w ubiegłym roku rozpoczęła swoją misję dyplomatyczną w Czarnogórze.

W tym roku mamy 4 patronów wybranych przez Sejm RP, który ustanowił rok 2016 Rokiem Henryka Sienkiewicza, Feliksa Nowowiejskiego, Rokiem jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski oraz Rokiem Cichociemnych, jak widać na okładce naszego czasopisma.

W naszych stałych rubrykach, znajdziecie wiele ciekawostek z różnych dziedzin.

Informujemy Was także, że otwieramy nową rubrykę „Nasi nowi członkowie”, ponieważ dołączyły do nas nowe członkinie wraz ze swoimi rodzinami, które chcemy Wam przedstawić na łamach naszego czasopisma.

Serdecznie wszystkich zapraszamy do lektury pierwszego tegorocznego numeru.

Teresa Medojewicz

Drodzy Polonusy!



Nadchodzą kolejne wakacje - czas urlopów, a wraz z nimi wspólna przygoda, która jednych pasjonuje, rozbudza, innych uskrzydla, inspiruje do zgłębiania różnych tajemnic na miarę swoich możliwości. Niektórzy potrzebują więcej czasu, aby wstuchać się w samych siebie i realizować swoje sny. Jednak dla nas wszystkich nadchodzi upragniony czas, czas letniego, wspaniałego odpoczynku. I w związku z tym życzę Wam i Waszym rodzinom radosnego, bezpiecznego wypoczynku, odpoczynku od trudnych obowiązków na obczyźnie, dużo słońca, czekoladowej opalenizny i szczęśliwych powrotów z wojaży ...

Do zobaczenia po powrotach!

A w ramach relaksu bardzo proszę o podzielenie się na łamach naszego czasopisma ciekawostkami i przygodami, które przeżyliście, a które zechcecie zamieścić na jego stronach.

*Wanda J. Vujisić,
prezes Stowarzyszenia Polaków w Czarnogórze*

W numerze:

- Regionalna Konferencja Metodyczna na Bałkanach
- Wielkanoc polonijna
- Zakończenie konkursu „Być Polakiem”

Nowa Ambasador RP w Czarnogórze

Na prośbę redakcji czasopisma środowiska polonijnego „Głos Polonii” w Czarnogórze

*JE Irena Tatarzyńska, Ambasador RP,
przekazała nam poniższą notę biograficzną.*



JE Irena Tatarzyńska Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny Rzeczypospolitej Polskiej w Czarnogórze

W 1991 r. rozpoczęła pracę w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, specjalizując się w kontaktach z krajami Kaukazu Południowego i Azji Środkowej. W latach 1994-99 pełniła funkcję zastępcy szefa ambasady RP w Turcji, a przez kilka miesięcy także chargé d'affaires ad interim. Od 1999 r. w Departamencie Europy MSZ, gdzie pełniła funkcję zastępcy dyrektora. W latach 2003-07 pracowała w Ambasadzie RP w Sofii jako zastępca szefa placówki, a następnie pełniła obowiązki szefa placówki (2006-07).

W 2007 r. powróciła do kraju i objęła stanowisko koordynatora ds. Paktu Stabilności dla Europy Południowo-Wschodniej. W latach 2008-2012 ambasador RP w Tiranie. Po powrocie do kraju pracowała w Departamencie Polityki Europejskiej MSZ, a od 2013 r. w Departamencie Wschodnim. Ukończyła studia z zakresu filologii



tureckiej na Uniwersytecie Warszawskim, w 1986 r. uzyskała tytuł doktora nauk humanistycznych. Odznaczona Medalem Złotej Gałązki Laurowej (Republika Bułgarii, 2007 r.) Orderem Wdzięczności (Republika Albanii, 2012 r.) oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (2012 r.).

Zna biegle cztery języki: angielski, rosyjski, turecki i włoski. Posługuje się także bułgarskim i francuskim.

JE Ambasador RP i JE Prezydent Czarnogóry Filip Vujanović

Foto: Gabinet Prezydenta Czarnogóry

Witając wśród nas Panią Ambasador, życzymy jej z całego serca sukcesów w pełnieniu misji dyplomatycznej w Czarnogórze. Życzymy także sił i niezmiernej wytrwałości w pracy na rzecz Polaków mieszkających tutaj na obczyźnie oraz zdrowia i wszelkiej pomyślności, zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym.

Polonia w Czarnogórze

Honorowe odznaczenie Bene Merito dla Karola Tendery i Teresy Romer

Honorowe odznaczenie Bene Merito ustanowione w 2009 r. przyznawane jest przez Ministra Spraw Zagranicznych w uznaniu zasług na rzecz działalności wzmacniającej pozycję Polski na arenie międzynarodowej.



W dniu 09. 06. 2016 roku odbyła się uroczystość związana ze wspnianiem, bohaterskim życiorysem Karola Tendery, osoby, która zawsze była wierna Polsce i polskim wartościom - podkreślił sekretarz stanu w MSZ Jan Dziędziczak wręczając panu Karolowi odznakę Bene Merito.

„Honorując Karola Tenderę wyrażamy podziękowanie za jego hart ducha i nieustępliwość” - dodał wiceminister, podkreślając, że celem nadrzędnym polskiego rządu jest skuteczne przekazywanie rzetelnych informacji o polskiej historii.

Karol Tendera dziękując za przyznanie odznaczenia powiedział: „(...) To odznaczenie stanowi dowód, że polski rząd wspiera nasze dążenia i naszą działalność polegającą na przeciwdziałaniu pojawiającym się oskarżeniom wobec narodu polskiego”. Karol Tendera aktywnie do dziś działa na rzecz wzmacniania i ochrony wizerunku Polski za granicą. Wytoczył proces niemieckiej telewizji ZDF z powodu używania określenia „polskie obozy zagłady”. Stale prowadzi prelekcje na temat II wojny światowej dla młodzieży z całego świata i angażuje się w inicjatywy na rzecz promocji historii Polski.



Tadeusz Romer (1894-1978) był dyplomatą w okresie międzywojennym, ambasadorem w Japonii i ZSRR, w latach 1943-44 pełnił funkcję ministra spraw zagranicznych w rządzie Stanisława Mikołajczyka.

9 maja 2016 r. w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych odbyło się przekazanie kolekcji orderów Tadeusza Romera. W uroczystości udział wzięli: minister Witold Waszczykowski, Dariusz Wiśniewski, Dyrektor Generalny służby zagranicznej oraz Teresa Romer, córka zmarłego, byłego ministra spraw zagranicznych. Odznaczenia Tadeusza Romera Ministerstwu Spraw Zagranicznych przekazała rodzina ministra.

Była to kolekcja orderów Tadeusza Romera, obejmująca 21 odznaczeń polskich i zagranicznych, wśród których znajdują się: Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami (1943), Order Odrodzenia Polski - Krzyż Wielki (1974), Order Legii Honorowej - Krzyż Oficerski (1921), Order Korony Włoch - Wielki Oficer (1935), belgijski Order Korony - Krzyż Komandorski (1924).

Minister Waszczykowski odznaczył Teresę Romer, córkę ministra Romera honorową odznaką Bene Merito, za co ona serdecznie podziękowała.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych przygotowało również film dokumentalny o Tadeuszu Romerze. Film bazuje na bogatym materiale archiwalnym, a także zawiera unikalne wypowiedzi córki ministra.

Opracowała: Teresa Medojević
(na podst. str. int. MSZ-u)

„Ach ten język polski”- uniwersytecki kurs polszczyzny w Siedlcach



W dniach 02. 08. - 14. 08. 2015 w Siedlcach na Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym odbył się Kurs Języka Polskiego i Kultury Polskiej dla Polaków z Czarnogóry w ramach projektu Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Uczestniczyli w nim absolwenci kursu języka polskiego z Podgoricy, studenci czarnogórskiej Polonii oraz grupa studentów z Fakultetu Języka Czarnogórskiego z Cetinja. Organizatorem wyjazdu studentów do Siedlec była Ambasada RP w Podgoricy. Do Siedlec z Czarnogóry wyjechało 35 studentów i 3 opiekunów: Teresa Medojević, Irena Šućur i dr Dušan Bugarin, a ze strony polskiej, UPH w Siedlcach,

opiekunami grupy byli mgr Irena Żukowska i mgr Grzegorz Gieruk.

Uroczysta inauguracja kursu odbyła się 3 sierpnia w Rektoracie UPH w Siedlcach, gdzie w Sali Senatu przyjął nas i serdecznie ugościł Prorektor ds. nauki, prof.dr hab. Kazimierz Jankowski wraz z grupą współpracowników, profesorów UPH w Siedlcach. Studentów powitała koordynator projektu, dr Beata Wałęciuk-Dejneka z Instytutu Filologii Polskiej i Lingwistyki Stosowanej i mgr Tadeusz Goc, który był odpowiedzialny za program kulturalny kursu. Zajęcia dydaktyczne odbywały się w salach Wydziału Humanistycznego(lektorat języka polskiego, ćwiczenia fonetyczno-leksykalne, kultura języka polskiego, wybrane zagadnienia z kultury Polski ..., oraz zajęcia w terenie). W Uczelnianym Ośrodku Kultury odbywały się m.in. spotkania z poetami, nauka polskich piosenek, projekcje filmowe oraz warsztaty muzyczne i taneczne. Oprócz zajęć dydaktycznych zorganizowan był bogaty program kulturalny, wycieczki do Warszawy, Nałęczowa i Kazimierza Dolnego. Uczestnicy kursu zapoznali się także z zabytkami Siedlec, gdzie w Muzeum Diecezjalnym mogli zobaczyć jedyny obraz hiszpańskiego malarza El Greka w Polsce, „*Ekstaza św. Franciszka*”.

Wszyscy uczestnicy kursu pozytywnie napisali końcowy test i otrzymali certyfikat ukończenia kursu języka polskiego.

Studenci z Czarnogóry bardzo są zadowoleni z kursu, mimo tego, że zajęcia na Uniwersytecie były bardzo intensywne, a w Polsce doczekała ich tropikalna temperatura. Marzą o tym, aby wrócić do Siedlec, miasta, które im „ukradło” serca i mają nadzieję, że im się to marzenie spełni.



Teresa Medojević

Foto: mgr Grzegorz Gieruk/UPH w Siedlcach

Niezapomniana podróż po Polsce dla uczestników VI kursu j. polskiego z Bijelog Polja

Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie, Stowarzyszenie Polaków w Czarnogórze i Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" w Warszawie dla uczestników VI kursu języka polskiego z Bijelog Polja od 26 lipca do 9 sierpnia. 2015 r. zorganizowały kolonie letnie w Pułtusku.



Kierownikiem i organizatorem kolonii była Wanda J. Vujisić, prezes Stowarzyszenia Polaków w Czarnogórze i Miła Korać, prof. j. angielskiego. Więcej informacji znajduje się na str. internetowej Stowarzyszenia www.poloniacg.com w zakładce Prasa polonijna.

Wanda J. Vujisić

Foto: z archiwum uczestników

Obchody Święta Niepodległości w Ambasadzie RP w Podgoricy

Ambasada RP w Podgoricy zorganizowała obchody Święta 11 listopada na pamiątkę odzyskania niepodległości w 1918 r. po 123 latach niewoli. W uroczystości udział wzięła Polonia zamieszkała w Czarnogórze, przedstawiciele Ministerstwa Kultury, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, gmin i instytucji Czarnogóry z którymi współpracuje Ambasada.

Święto Niepodległości było doskonałą okazją do wręczenia odznaczeń czarnogórskim i polskim przyjaciółom, którzy swoją działalnością budują mosty przyjaźni między naszymi narodami i państwami, wzmacniają pozycję Polski w Czarnogórze i regionie. Pani Ambasador Irena Tatarzyńska podkreśliła ich bezinteresowność, uczynność i oddanie Polsce. Z tej okazji odznaczyła następujące osoby:

- Pana **mgr Blagoja Vujisića**, **Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej**, który został nadany przez pana Bronisława Komorowskiego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej;
- Pana **prof. dr hab. Piotra Dyczka** i pana **Janusza Reclawa** odznaką honorową „**Bene Merito**” nadaną przez Ministra Spraw Zagranicznych.



Szanowni Nagrodzeni i Wyróżnieni,

Serdecznie Wam gratulujemy za Wasz wkład pracy na rzecz krzewienia polskości na obczyźnie. Życzymy Wam wiele optymizmu oraz wiary i sił do dalszej pracy w realizacji naszych wspólnych i jakże wyniosłych celów.

Stowarzyszenie Polaków Zamieszkałych w Czarnogórze



Pani Irena Tatarzyńska, Ambasador RP w Czarnogórze i pani Agnieszka Klasa, Konsul RP w Czarnogórze wręczyły dyplomy-wyróżnienia grupie członkiń Stowarzyszenia Polaków w Czarnogórze na czele z jej przewodniczącą **panią Wandą J. Vujisić** za wartościową, nieocenioną działalność promocyjną Polski w Czarnogórze oraz za współpracę z Ambasadą RP w Podgoricy. Dyplomy także otrzymały:

- **Pani Teresa Medojević**, redaktor naczelna czasopisma „Głos Polonii”
- **Pani Halina Kadović**
- **Pani Grażyna Maslovar**
- **Pani Lucyna Radonjić**
- **Pani Jolanta Dojić**
- **Pani Joanna Siniak**
- **Pani Teresa Tomašević**
- **Pani Joanna Perović**
- **Pani Katarzyna Wolańska**





Pani Ambasador i Pani Konsul RP w Czarnogórze podziękowały wszystkim odznaczonym i wyróżnionym za wsparcie Ambasady w działaniach służących promowaniu Polski w Czarnogórze. Po uroczystości wszystkich obecnych zaproszono na lampkę szampana i prawdziwie polski poczęstunek.

Opracowały: W. J. Vujisić T. Medojević

Foto; B. Wolański /Ambasada RP/



Święto Konstytucji

We wtorek 3 maja obchodziliśmy 225. rocznicę Konstytucji 3. Maja, która została uchwalona 3 maja 1791 roku i przyjęta przez Sejm Wielki. Od 1946 roku, aż do roku 1990 świętowanie tego dnia było zakazane przez władze. Pierwsze uroczyste obchody święta 3 maja w Warszawie na Placu Zamkowym odbyły się w 1990 roku, w obecności prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego.

Konstytucja 3. Maja z 1791 roku była jedną z najważniejszych ustaw w Polsce. Była ona drugą konstytucją w świecie - po Konstytucji

Stanów Zjednoczonych z 1787 r. - spisana ustawą tego typu. Konstytucję 3. Maja uchwalono w najbardziej sprzyjających dla uchwalenia pierwszych dniach maja, gdyż większość posłów opozycji, sprzeciwiających się konstytucji była jeszcze na urlopie wielkanocnym. Aby nic nie przeszkodziło w uchwaleniu ustawy, zdecydowano złamać obowiązujący w sejmie zwyczaj, który nakazywał wcześniejsze ogłoszenie projektu. Po siedmiogodzinnych obradach, ignorując protesty opozycji, konstytucję przyjął Sejm a następnie podpisał król. Autorami Konstytucji 3. Maja byli: król Stanisław August Poniatowski, Ignacy Potocki, biskup kamieniecki Adam Stanisław Krasieński i Hugo Kołłątaj, któremu przypisuje się ostateczną jej redakcję.



Król Stanisław
August Poniatowski



Ignacy Potocki



Biskup kamieniecki Adam Stanisław Krasieński

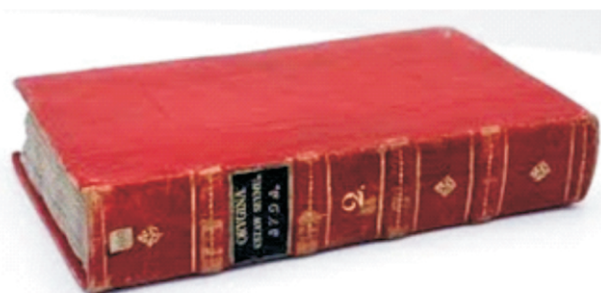


Hugo Kołłątaj



Konstytucja 3. Maja 1791 roku, obraz Jana Matejki

/ Dokument Konstytucji trzymany jest przez będącego centralną postacią obrazu marszałka Sejmu Wielkiego, Stanisława Małachowskiego /



Oryginalny rękopis Konstytucji 3. Maja i medale wybite w 1791 z okazji uchwalenia Konstytucji.

Rękopis wystawiany jest z okazji święta państwowego w Galerii Narodowego Centrum Kultury Kordegarda. Galeria NCK Kordegarda znajduje się w obrębie siedziby Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego przy ul. Krakowskie Przedmieście 15/17.

Oryginał dokumentu na co dzień jest przechowywany w Archiwum Głównym Akt Dawnych.

Konstytucja 3. Maja – uznawana za pierwszą ustawę zasadniczą w Europie i drugą, po amerykańskiej, na świecie, to jeden z najważniejszych zabytków polskiego dziedzictwa narodowego i kulturowego. W kwietniu 2015 roku otrzymała prestiżowy Znak Dziedzictwa Europejskiego (European Heritage Label), jako jeden z dwudziestu wówczas obiektów w Europie – obecnie znak ten posiada 29 obiektów. Ponadto w 2014 roku historyczny dokument został wpisany na listę krajową programu UNESCO „Pamięć Świata”.

Opracowała: Wanda J. Vujisić

Kiermasz świąteczny w CH Delta City pod hasłem „Humanitarność łączy świat”

W CH Delta City w Podgoricy 5 grudnia 2015 roku był zorganizowany przez Międzynarodowy Klub Kobiet w Czarnogórze kiermasz świąteczny pod hasłem „Humanitarność łączy świat”, który zgromadził tego dnia 22 przedstawicielstwa dyplomatyczne z Czarnogóry, międzynarodowe organizacje, miejscowe instytucje, i dwie organizacje pozarządowe. Manifestację otworzył Slavoljub Stijepović, mer miasta Podgorica.



Celem kiermaszu, który jest organizowany już ósmy raz z rzędu, była pomoc finansowa dla Kliniki ginekologicznej i akuszerskiej w Podgoricy dla dzieci niepełnosprawnych z Dziennego Centrum z Plevlja i dla czterech szkół podstawowych w Podgoricy na wyposażenie ich w pomoce naukowe - powiedziała przewodnicząca klubu kobiet Heather Torrance. Na stoiskach przygotowanych przez Ambasadę wielu państw, oferowano różności.

W tej charytatywnej akcji razem z Ambasadą RP w Podgoricy na czele z JE panią Ireną Tatarzyńską, ambasadorem RP w Czarnogórze uczestniczyło i Stowarzyszenie Polaków zamieszkałych w Czarnogórze, które bardzo aktywnie się do niej włączyło.

Polki ze Stowarzyszenia: Wanda, Anita, Marta i Joanna postarały się o wystrój stoiska, a w roli ekspedientek wyglądały wspaniale ze swoimi biało-czerwonymi kokardami na piersiach, które przyciągały kupujących. Polskie stoisko oferowało polską wódkę, czarną i zieloną herbatę, polskie słodycze firmy E.Wedel (czekolady, batoniki...), sękacze, polskie kosmetyki firmy „ZIAJA”... Nie zabrakło tu także i wspaniałych obrusów, serwetek i fartuszków z polskiego lnu. Kupujących częstowano jabłkami udekorowanymi w malutkie, symboliczne polskie flagi.



Sprzedaliśmy prawie wszystko. Dochód uzyskany na kiermaszu wyniósł 680,10 Euro i został przekazany na www.humanitarny cel. Stoisko otrzymało dyplom za najbardziej oryginalny produkt na kiermaszu, którym był SĘKACZ.

Za pomoc w organizacji stoiska dziękujemy p. Pawłowi Łackiemu, II sekr. Ambasady RP w Czarnogórze i p. Bartoszowi Wolańskiemu, który uwiecznił manifestację na fotografiach.

Wanda.J.Vujisić
Foto; B. Wolański /Ambasada RP/

Wybory parlamentarne do Sejmu i Senatu RP

Wybory parlamentarne to głosowanie, w którym wybieramy przedstawicieli do Sejmu (460 posłów) i Senatu (100 senatorów). W niedzielę, 25 października br. odbyły się wybory parlamentarne do Sejmu i Senatu RP. Państwowa



Komisja wyborcza nr 37 w Ambasadzie RP w Podgoricy

Komisja Wyborcza we wtorek podała oficjalne wyniki głosowania. Prawo i Sprawiedliwość wygrało wybory parlamentarne w Polsce. Zwycięska partia otrzyma 235 mandatów w Sejmie. Wedle oficjalnych informacji PKW, próg wyborczy przekroczyło pięć partii: Prawo i Sprawiedliwość, Platforma Obywatelska, Kukiz'15, Nowoczesna i Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poza granicami kraju, wybory do Sejmu i Senatu RP, zorganizowano na sześciu kontynentach, w 86 państwach. Chęć udziału w głosowaniu zgłosiło: 196 216 osób.

Redakcja

VII Edycja konkursu „Być Polakiem” - zakończona ! LAUREACI

„URODZINY POLSKI”

Grupa I plastyczna



Olga Urbanowicz
III miejsce



Anja (Ania) Vujisić
wyróżnienie

Jury VII edycji Konkursu "Być Polakiem" obradowało od 8-10 kwietnia 2016 r. i wyłoniło Laureatów i wyróżnionych. Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem dzieci i młodzieży z różnych stron świata. Na konkurs wpłynęło 650 prac z: Europy, Ameryki Północnej i Południowej, Afryki i Azji. To dotychczas rekordowa liczba prac, jako że konkurs trwa już od 2010 roku. Po raz pierwszy w konkursie wzięli udział i najmłodsi uczestnicy w wieku od 6- 9 lat. Była to pierwsza grupa – plastyczna, do której wpłynęło najwięcej prac plastycznych i przestrzennych, bo aż 350. Prace były zgodne z tematem, wyjątkowo starannie wykonane - różnymi technikami, przedstawiające barwy narodowe, godło, symbole chrześcijaństwa oraz hasła jubileuszowe, bogate w szczegóły, ze zróżnicowaną gamą barw.

Pomysłodawcą Konkursu i Przewodniczącą Komitetu Organizacyjnego była Pani Poseł na Sejm RP, Joanna Fabisiak.

Konkurs był skierowany do dzieci i młodzieży mieszkającej poza granicami Polski. Tematy prac związane były z obchodami wielkiego Jubileuszu 1050 rocznicy Chrztu Polski, gdyż poprzez chrzest Polska została przyjęta do chrześcijańskiej Europy, co pozwoliło na jej szybki rozwój i ustanowienie w pełni własnej państwowości.

Przesłanie Konkursu i jego wymiar edukacyjny spełniły swój cel. Była to dobra okazja do poznania historii Polski od jej narodzin w 966 roku do czasów współczesnych, a tym samym do pogłębienia wiedzy w relacji z bliskimi, którzy podzielili się informacjami z młodym pokoleniem, które powinno piastować i znać polską historię, m.in.: narodziny władztwa Piastów, historię Mieszka I i Dobrawy, baśniową opowieść o Piaście i Popielu, a także o początkach powstania Polski i ...



W tym roku i z Czarnogóry wpłynęły na konkurs dwie prace plastyczne:
Olgi Urbanowicz, lat 7 z Sutomora i **Anji (Ania) Vujisić**, lat 8 z Podgoricy.
 Olga zajęła **III miejsce** w konkursie w swojej kategorii, a **Anja** otrzymała
 wyróżnienie.

W dniu 17 czerwca br. w Ambasadzie RP w Podgoricy, pani Irena Tatarzyńska, ambasador RP w Czarnogórze wręczyła nagrody Oldze i Ani – laureatkom konkursu "Być Polakiem".



Rys. Olga Urbanowicz, III miejsce



Rys. Anja (Ania) Vujisić, wyróżnienie

Gratulujemy wspaniałych wyników naszym najmłodszym laureatom !

Wanda J. Vujisić,
 członek Jury Konkursu



Tak Polska się zaczęła...

W tym roku obchodzimy 1050. Rocznice Chrztu Polski. Historycy są zgodni, że wydarzenie to radykalnie wpłynęło na losy polskiego narodu, państwa i Kościoła.

Przyjęcie przez księcia Mieszka I chrztu było świadomym wyborem chrześcijaństwa dla całego państwa, powstałego na przestrzeni lat ze zjednoczenia wielu plemion dzięki Siemowitowi, Lestkowi, Siemomysłowi i samemu księciu. Powstałe państwo, między Odrą a Bugiem, było różnorodne wewnętrznie, a jego mieszkańcy wyznawali różne pogańskie religie. W 963 r. Mieszko opanował plemię Lubuszan i zagrażał Pomorzu, a tym samym dostał się w strefę wpływów cesarza niemieckiego. Książę wiedział o jego planach podporządkowania obszarów leżących na wschodzie Europy i chęci ustanowienia biskupstwa w Magdeburgu. Aby zapobiec tym dążeniom, Mieszko musiał przyjąć chrzest. W 965 r. Mieszko poślubił więc czeską księżniczkę Dobrawę, a tym samym zyskał sojusznika przeciwko groźnemu sąsiadowi znad Bałtyku, Związcowi Wieleckiemu. Gall Anonim, XII-wieczny kronikarz, twierdzi, że do przyjęcia chrztu Mieszka namówiła właśnie Dobrawa.

Zapewne nigdy nie dowiemy się, gdzie dokładnie odbył się chrzest Polski, historycy podają bowiem jedynie hipotetyczne miejsca. Wskazują na Ratyzbonę, Kolonję, Czechy, Poznań, Gniezno i Ostrów Lednicki — „świętą wyspę”, jak pisał o niej Ignacy Józef Kraszewski, gdzie odkryto baptysterium datowane na II połowę X w. Można jednak podać najbardziej prawdopodobną datę tego wydarzenia: 14 kwietnia 966 r. Zgodnie ze średniowiecznym zwyczajem, ceremonia odbywała się bowiem w Wielką Sobotę. Przypuszcza się, że razem z księciem został ochrzczony cały jego dwór. Nie wiadomo, jak wyglądał sam rytuał chrztu, ale można spróbować rekonstruować go na zasadzie analogii. Na pewno więc Mieszko i jego dwór nie byli polewani wodą jedynie po głowie, ale zanurzali się cali w specjalnym basenie chrzcielnym. Dwa lata później do Polski z Rzymu przybył pierwszy biskup Jordan, a na jego siedzibę wybrano Poznań.



Numizmat na rocznicę chrztu Polski

Obchody 1050. Rocznicy Chrztu Polski objęte zostały Honorowym Patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy. W Polsce w ramach obchodów zaplanowany został cały szereg religijnych, kulturalnych, społecznych i edukacyjnych wydarzeń, przybliżających tematykę początków chrześcijaństwa i państwowości na ziemiach polskich. Centralne rocznicowe wydarzenia odbyły się w połowie kwietnia w Poznaniu i Gnieźnie. Obchody narodowe potrwać do listopada 2016 roku.

Stowarzyszenie Polaków zamieszkałych w Czarnogorze również wzięło aktywny udział w promocji rocznicy. Między innymi, poprzez uczestnictwo w konkursie „Być Polakiem” organizowanym przez fundację „Świat na Tak”. Zadaniem konkursu dla dzieci i młodzieży było sięgnięcie do prądródeł polskiej, wielowiekowej historii i przygotowanie prac konkursowych na temat Chrztu Polski w 966 roku.

Natalia Urbanowicz

Regionalna Konferencja Metodyczna Nauczycieli Polonijnych



Regionalna Konferencja Metodyczna Nauczycieli Polonijnych na Bałkanach pod hasłem "Jak uczyć żeby nauczyć?" odbyła się w dniach od 18-20 września 2015 r. w Hotelu Sentido Tara w Budwie.

Konferencja została zorganizowana pod patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej z Polski, ODN Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" z Olsztyna i Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli z Warszawy. Organizatorem tego wydarzenia w Czarnogórze był Związek Bałkańskich Organizacji Polonijnych "Polonika Bałkanika" pod przewodnictwem prezesa Wandy J. Vujisić. Wykładowcą na Konferencji była pani prof. dr hab. Jagoda Cieszyńska z UP w Krakowie.

Uczestników konferencji i zaproszonych gości przywitała pani prezes Wanda J. Vujisić, która w swoim wystąpieniu podkreśliła znaczący organizowania takich spotkań, które są potrzebne, aby zapoznać się z różnymi środowiskami oświatowymi na Bałkanach, z ich potrzebami i oczekiwaniami. To także możliwość integracji i wymiany doświadczeń dot. rozwiązań praktycznych w nauczaniu dzieci dwujęzycznych - dodała pani prezes.

Następnie głos zabrała pani Agnieszka Klasa, konsul RP w Czarnogórze, która zaszczyliła nas swoją obecnością, poparła w pełni ideę organizowania takich spotkań na Bałkanach i w imieniu Ambasady RP w Czarnogórze otworzyła konferencję.

Na nasze spotkanie przybyła wraz z małżonkiem, pani Marzena Perić, członkini Stowarzyszenia Polaków w Czarnogórze, poetka i rzeźbiarka. Ona przedstawiła zgromadzonym drugie wydanie swojej książki „Okno mojego serca”, recytowała kilka wybranych wierszy, po czym zaśpiewała pieśń o matce (swojej kompozycji). Wszystkim obecnym podarowała swoją książkę wraz z dedykacją, a pani profesor otrzymała i rzeźbę z drzewa oliwkowego, jej autorstwa, przedstawiającą „Słoneczniki”.

Wykład inauguracyjny „Dwujęzyczność-korzyści i zagrożenia” wygłosiła pani prof. dr hab. Jagoda Cieszyńska. Głównymi tematami sesji warsztatowych, prowadzonych również przez panią profesor, były m.in. :

- Wpływ nauki j. polskiego na budowanie tożsamości.
- Różnice indywidualne u dzieci, a nauka j. polskiego.
- Znaczenie nauki języka macierzystego w rozwoju dziecka (emocjonalnym i społecznym).
- Co mówić, a czego nie mówić w relacjach z dzieckiem dwujęzycznym.
- Autyzm, ADHD- przykłady.
- Oko. Skutki lewooczności itp.



Sesje warsztatowe były bardzo interesujące, poparte przykładami – slajdami-przezroczkami, dane były także i propozycje rozwiązań praktycznych. Wszyscy uczestnicy konferencji otrzymali od pani profesor wykaz poleconych pomocy i wydawnictw.

Na zakończenie trzydniowej konferencji pani Wanda serdecznie podziękowała:

• Pani prof. dr hab. Jagodzie Cieszyńskiej za wspaniałe sesje warsztatowe, na których mieliśmy okazję zapoznać się z nowymi metodami nauki czytania dla dzieci dwujęzycznych.

• ODN Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” w Olsztynie, który reprezentował pan Dariusz Piotr Bonisławski, bez udziału którego ww. konferencja nie mogła się odbyć. Serdecznie dziękujemy za pomoc i wspaniałą współpracę. Pan Piotr zadeklarował swoją pomoc w kontynuacji takich spotkań na Bałkanach i prosił o kontakt w celu ustalenia kolejnych, możliwych do organizacji przedsięwzięć.

• Pani Emilii Kamińskiej z Oddziału Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" w Olsztynie za nieocenioną współpracę w sprawach dot. organizacji konferencji.

• MEN, które sfinansowało projekt: „Wspieranie oświaty polonijnej w zakresie doskonalenia zawodowego nauczycieli oraz organizowanie kolonii i innych form letniego wypoczynku dzieci i młodzieży”.

Takie i inne tego typu konferencje są nam-nauczycielom na obczyźnie, szczególnie potrzebne nie tylko w celu wymiany doświadczeń, ale również w celu integracji środowisk oświatowych na Bałkanach, na zakończenie obrad dodała organizator konferencji w Czarnogórze, Wanda J. Vujisić.

Na konferencji była obecna RTV Budva. Dziennikarka z ww. telewizji- Jadranka Nikić przeprowadziła wywiad z panią prof. dr hab. Jagodą Cieszyńską, panią Agnieszką Klasą, konsulem RP w Czarnogórze i z prezesem ZBOP "Polonika Bałkanika" Wandą J. Vujisić. Informacja została podana do wiadomości w dzienniku telewizyjnym w dn. 18. 09. 2015 r.

Uczestnikami konferencji byli:

1. mgr Wanda J. Vujisić, prezes/org. konf.
2. mgr Jolanta Dojić, psycholog
3. mgr Marta Borowiec- Jokić, kulturolog
4. Teresa Medojević, red. czasopisma/org. konf.
5. Irena Šućur, prof. dyplomowany nauczyciel
6. Krystyna Radović, kierownik szkoły z Belgradu
7. Anna Marija-Ćišić, nauczycielka z Belgradu
8. Ivona Vujisić, spec.sci./ tłumacz



Wanda.J.Vujisić
Foto:Iwona Vujisić

Spotkanie wigilijne Polonii



Tegoroczne spotkanie wigilijne Polonii zorganizowane było przez Ambasadę RP w Czarnogórze i Stowarzyszenie Polaków. Odbyło się ono 12 grudnia 2015 r. w udekorowanych świątecznie salonach Ambasady RP wraz z przepięknie ubraną choinką, która przyciągała uwagę nie tylko dzieci ale i dorosłych. Pod choinką, pełną świecidełek i kolorowych bombek, jak zwykle były prezenty przygotowane dla naszych najmłodszych przez Ambasadę RP. Nie zabrakło także Świętego Mikołaja, za którego w tym roku przebraliśmy pana Blagoja Vujisića.

Obecnych powitała JE Irena Tatarzyńska, ambasador RP w Czarnogórze, która wszystkim obecnym złożyła najserdeczniejsze życzenia bożonarodzeniowe i noworoczne, i zaprosiła dzieci, aby przywitały Mikołaja i odebrały swoje prezenty. Radości było co niemiara, niektóre maluchy i dwa razy przychodziły po paczkę ...

Potem zaczęło się wzajemne składanie sobie życzeń. Zabrzmiały koledy. Nastroj był wspaniały. Stoły, na których nie zabrakło w tym dniu wigilijnych potraw ugięły się pod ich ilością. W tym dniu nie zabrakło nam niczego - ani słonego, ani słodkiego. W myśl polskiej tradycji i wymogów był polski bigos, pierogi, sałatki, apetycznie pachnące ciasteczka i ciasta ...

A za to wszystko podziękowania należą się naszym paniom ze Stowarzyszenia Polaków w Czarnogórze, i to: p. prezes Wandzie J. Vujisić, p. Teresie Obradović, p. Anicie Burzanović, p. Bożenie Knežević, p. Joannie Perović i Joannie Siniak, p. Ivonie Vujisić i p. Bartoszowi Wolańskiemu. Szczególne jednak podziękowania za pomoc w organizacji Wigilii polonijnej kierujemy pod adresem JE Ireny Tatarzyńskiej, ambasadora RP w Czarnogórze, p. Agnieszki Klasa, konsula RP w Podgoricy i p. Pawła Łackiego, II sekretarza RP w Czarnogórze.

Atmosfera tegorocznego przyjęcia wigilijnego przeplatała się z różnymi uczuciami - od smutnych i wzruszających do szczęśliwych i radosnych. Dla wszystkich z nas były to cudowne chwile, które przeniosły nas choć na chwilę do naszej Ojczyzny, do Polski. I mimo, że mamy tutaj swoje rodziny, grono



przyjaciół i znajomych, to jednak gdzieś głęboko w sercu właśnie w tak wzruszających chwilach tęsknimy do naszych polskich rodzin, do swojego rodzinnego miasta, do swojej Ojczyzny dla której jest i zawsze będzie miejsce w naszych sercach. Wieczór wigilijny dla nas wszystkich jest zawsze najbardziej uroczystym wieczorem roku. Jest on dniem przebaczenia, zgody i miłości, gdziekolwiek się znajdujemy.



Teresa Medojević

Foto: B. Wolański/Ambasada RP

Promocja książki „Tak się wszystko zaczęło...”

W dniu 5 marca br. w Domu „Risto Ratković” w Bijelom Polju odbyła się promocja dwujęzycznej książki „Tak się wszystko zaczęło... śladami Polaków w Czarnogórze”, którą wydała Ambasada RP w Podgoricy we współpracy ze Stowarzyszeniem Polaków zamieszkałych w Czarnogórze.

Swoją obecnością uroczystość zaszczylicili JE Amabsador RP w Podgoricy, Irena Tatarzyńska, Konsul RP w Podgoricy, Agnieszka Klasa oraz przewodniczący lokalnego Parlamentu gminy Bijelo Polje, Džemal Ljušković i dyrektor instytucji publicznej „Wieczory poezji Rista Ratkovića”, docent Abaz Dizdarević.

Książka „Tak się wszystko zaczęło... śladami Polaków w Czarnogórze” ma 155 stron i jest bogato ilustrowana. Podzielona jest na trzy części:

- **pierwsza część** to zarys historyczny i współczesność Polonii czarnogórskiej;
- **druga część** poświęcona jest wynikom wieloletnich badań i odkryć naszych uczonych archeologów z Ośrodka badań nad Antykiem Europy Południowo-Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego pod kierownictwem dyrektora prof. dr hab. Piotra Dyczka w Riśnie;
- **trzecia część**, najbardziej interesująca, dedykowana jest Polkom z Tivtu, Nikšicia, Bijeloga Polja mieszkającym w Czarnogórze, które spisały fragment swojego życia, pozostawiając tym samym trwały ślad w historii stosunków polsko-czarnogórskich. Każda strona w książce to inna bogata, życiowa historia, każda historia to inne doświadczenie, każde doświadczenie to kolejny element dodany do mozaiki ludzkich losów. To wielka skarbnica wiedzy, przez którą przebiega nadzieja, radość i uzasadniona duma z posiadania dwóch ojczyzn. Książka to ciekawy zapis wspomnień i wrażeń Polek zamieszkałych w Czarnogórze.

Książkę czyta się z dużym zainteresowaniem, ponieważ jest napisana prostym, pięknym, polskim językiem. Ona dostępna jest w formie papierowej i elektronicznej i znajduje się na str. internetowej Ambasady RP i na str. internetowej Stowarzyszenia Polaków w Czarnogórze www.poloniacg.com

Echa promocji...

Uroczystość otworzyła prezes Stowarzyszenia Polaków w Czarnogórze Wanda J. Vujisić, która była organizatorem i koordynatorem promocji. Ona serdecznie powitała przybyłych gości, a szczególnie Amabsadora RP w Podgoricy, JE Irenę Tatarzyńską i Konsula RP w Podgoricy, Agnieszkę Klasę. W imieniu Bijeloga Polja powitali wszystkich obecnych na promocji: przewodniczący lokalnego Parlamentu gminy Bijelo Polje, Džemal Ljušković i dyrektor instytucji publicznej „Wieczory poezji Rista Ratkovića”, docent Abaz Dizdarević.

JE Irena Tatarzyńska, Amabsador RP w Podgoricy w swoim wystąpieniu podkreśliła, że książka jest nie tylko interesującą literaturą na temat historii trzech pokoleń Polek i Polaków w Czarnogórze, ale jest również dokumentem, który gdy miną kolejne trzy pokolenia, na pewno będzie czytana z jeszcze większym zainteresowaniem ze względu na jej autentyczność.



Pani ambasador przekazała dla kącika polskiego w Bibliotece publicznej w Bijelom Polju książki polskich autorów przetłumaczone na j. czarnogórski: Wisławy Szymborskiej „Nic dwa razy”, Zbigniewa Herberta „Pan Cogito”, Tadeusza Różewicza - zbiór poezji, Czesława Miłosza - zbiór poezji, Juliana Tuwima - pieśni miłosne, Marzeny Perić „Okno mojego serca” i „Tak się wszystko zaczęło.... śladami Polaków w Czarnogórze” - praca zbiorowa. Za ten cenny dar podziękował dyr. biblioteki Edin Smailović.



O książce i jej wydaniu w swoim wystąpieniu powiedziała Konsul RP w Podgoricy, Agnieszka Klasa, która była inicjatorem i koordynatorem projektu i zadbała o to, aby książka mogła ujrzeć światło dnia, za co jej serdecznie podziękowano. Wybrane fragmenty z książki w jęz. polskim i czarnogórskim czytały: Iwona Vujisić i Vasilija Obradović.

Podziękowanie za wydanie książki kierujemy do Ambasady RP w Czarnogórze i składamy je na ręce JE Amabsadora RP w Podgoricy, Ireny Tatarzyńskiej i Konsula RP w Podgoricy, Agnieszki Klasa.



Druga część promocji poświęcona została zbliżającemu się Dniu Kobiet. Kenan Idrizović poświęcił przybyłym na promocję paniom wiersz Wisławy Szymborskiej pt. „Monolog dla Kasandry”.

Uczniowie V kursu j.polskiego z Bijelog Polja (ich 19), którzy w sierpniu 2015 r. byli w Pułtusku na koloniach wykonali przepiękne witraże pod kierownictwem Krzysztofa Sokołowskiego, artysty sztuki nowoczesnej, które wręczyli obecnym na promocji paniom. O historii powstania tych witraży i o wykonaniu przez kolonistów miniaturowych książeczek dot. ich pobytu w Pułtusku w swoim wystąpieniu poinformowała obecnych pani profesor Miła Korać, która była współorganizatorem kolonii. Witraże Dizdarević Enesa i Karličić Nikolinie zostały przekazane do MSZ-u w Warszawie.

Swoimi występami program uroczystości urozmaicili: duet Đenita i Jasmina Hasković, które wykonały starą czarnogórską pieśń „Sejdefu majka buđaše” i uczniowie podstawowej szkoły muzycznej z Bijelog Polja: Emina Idrizović (flet) i Adrijana Štulić (piano), Jovana Obradović (gitara), Laura Miladoinović i Vanja Kuć (piano). Na promocję przybyli liczni mieszkańcy Białego Pola oraz drogie nasze Polki, przedstawicielki Stowarzyszenia Polaków: Wiesława, Bogusława i Maria zamieszkałe w Berane, Niksiću i Bijelom Polju.



Organizatorami programu byli: prezes Stowarzyszenia Polaków zamieszkałych w Czarnogórze, Wanda J. Vujisić, redaktor czasopisma „Głos Polonii”, Teresa Medojević, radca ds.kultury w Urzędzie gminy Bijelo Polje, Kemal Musić, dyrektor szkoły muzycznej w Bijelo Polje, Jasnila Hot oraz wieloletni współpracownicy Stowarzyszenia: profesor literatury, Biljana Obradović, profesor języka angielskiego, Miła Korać, nauczyciel wychowania plastycznego, Ljiljana Djurdjević, profesor biologii dr Dušan Bugarin, profesor Rafet Mulić i Radoman Čečović, przedstawiciele pozarządowej organizacji „K-klub”.

Wanda J. Vujisić i Teresa Medojević
Foto: B. Wolański/Ambasada RP

Wielkanocne spotkanie Polonii w Czarnogórze



W dniu 26 marca br. w kościele katolickim poświęconym Najświętszemu Sercu Jezusowemu, na Koniku (Podgorica) odbyło się wielkanocne spotkanie Polonii. Ks. Dariusz Nowak poświęcił przyniesione przez Polonię pokarmy w pięknie udekorowanych i przysrojonych koszyczkach.



Następnie wszyscy Polonusy wraz ze swoimi rodzinami udali się do Ambasady RP na wielkie, wielkanocne śniadanie. W salonach Ambasady RP przywitała nas JE Irena Tatarzyńska, ambasador, pani Agnieszka Klasa, konsul i Wanda J. Vujisić, prezes Stowarzyszenia Polaków w Czarnogórze. Pani ambasador złożyła wszystkim obecnym życzenia wielkanocne i podkreśliła, że jest to wspaniałe spotkanie, gdyż Polonia spędza święta wielkanocne w prawdziwie polskiej atmosferze, po polsku. Do życzeń pani ambasador dołączyła się i prezes Stowarzyszenia, która m.in. powiedziała, że: (...) „My, Polonusy żyjemy cały czas polskimi zwyczajami i polską tradycją, pielęgnujemy je w naszych domach i

przekazujemy naszym dzieciom. Chodzimy ze święconym tak, jak się chodzi w Polsce do kościoła, bo są to takie tradycyjne polskie zwyczaje, których społeczeństwo czarnogórskie nie zna i którymi Polacy mogą się z nimi podzielić”. Nasze wielkanocne spotkanie swoją osobą zaszczycił Pan Milorad Šćepanović, ambasador MSZ w Czarnogórze wraz z rodziną.

Delektowaliśmy się prawdziwymi polskimi przysmakami, które zrobiły nasze członkinie Stowarzyszenia wraz z panią Konsul, która osobiście przygotowała swoje wspaniałe wypieki. Na stołach nie zabrakło prawdziwych polskich przysmaków: był żurek z jajeczką i kielbaską, piaskowe babki wielkanocne, mazurki, sernik, pieczone mięska i oczywiście pasztet, który przygotował p. Bartosz Wolański.

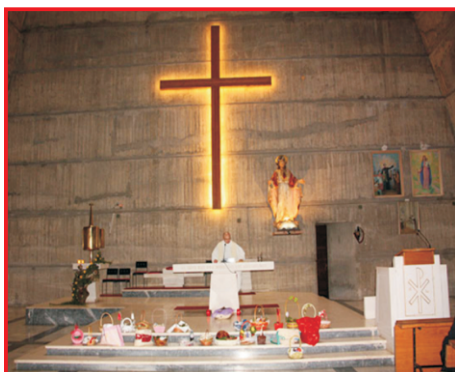
W programie naszego spotkania jak corocznie, bo to stało się już naszą tradycją, był konkurs na najładniejszy koszyczek wielkanocny. Jury w składzie: JE Irena Tatarzyńska, przewodnicząca i członkowie: Marzena Perić, Saša Blečić, Olga i Aleksander Urbanowicz wybrało 3 najładniejsze koszyczki:

I miejsce przyznano – p. Bogumile Targosz (Nikšić)

II miejsce przypadło – ucz. II klasy szkoły podstawowej Anji Vujisić (Podgorica)

III miejsca otrzymała – p. Marta Borowiec-Jokić (Podgorica)

Serdecznie gratulujemy!



Za przygotowanie śniadania wielkanocnego serdecznie dziękujemy:

1. Pani konsul, Agnieszce Klasa
2. p. Bożenie Knežević
3. p. Anicie Burzanović
4. p. Teresie Obradović
5. p. Marcie Borowiec-Jokić
6. p. Joannie Perović
7. p. Teresie Medojević
8. p. Iwonie i Wandzie Vujisić
9. p. Bartoszowi Wolańskiemu



W programie konkursu znalazły się także ROZMOWY POLSKO-POLSKIE, które szczególnie urozmaiciły nasze tradycyjne, wielkanocne spotkanie.

Iwona Vujisić

Foto; B. Wolański/Ambasada RP

CIEKAWOSTKI



Wielkanoc to najstarsze i najważniejsze święto chrześcijańskie. W Polsce Wielkanoc kojarzy się przede wszystkim ze święceniem pokarmów w kościele, suto zastawionym stołem, na którym króluje baranek lub z lanym poniedziałkiem. Mieszkańcy Wielkiej Brytanii nieco inaczej niż Polacy obchodzą to święto.

- Wielkanoc w Wielkiej Brytanii to czas świętowania, festiwali i ofiarowywania czekoladowych jajek wielkanocnych. Nazwa Easter wzięła się od imienia anglo-saskiej bogini wiosny – Eostre. Jej głównymi symbolami było szczęście, narodziny i płodność.
- Na Wyspach Wielki Piątek czyli Good Friday to dzień wolny od pracy. Ostatnim dniem obchodów Wielkanocy jest Easter Monday, jednak Brytyjczycy nie mają tradycji oblewania się wodą. Poniedziałek wielkanocny ma przede wszystkim charakter komercyjny i kojarzony jest z licznymi wyprzedażami.
- Głównym symbolem Wielkanocy na Wyspach jest Easter Bunny, a jedną z głównych tradycji jest egg hunt, czyli polowanie na jajka. Rankiem w Niedzielę Wielkanocną dzieci szukają czekoladowych jajek schowanych przez rodziców w ogrodzie. W niektórych częściach Wielkiej Brytanii zwyczajem jest egg rolling, czyli nic innego jak toczenie jajek z góry. Zabawa ta ma chrześcijańskie odniesienie. Turlanie jajka symbolizuje odkrywanie kamienia do groty, w której spoczywało ciało ukrzyżowanego Jezusa. Zabawę wygrywa osoba, której jajko przetrwa zawody.

Iwona Vujisić

PATRONI ROKU 2016

Henryk Sienkiewicz, Feliks Nowowiejski, Cichociemni - to patroni 2016 roku. Sejm zdecydował również o ustanowieniu 2016 r. jako Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski.



Henryk Sienkiewicz (1846 – 1916)

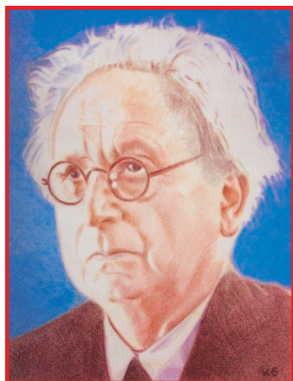
W 2016 roku mija 170 lat od urodzin i 100 lat od śmierci Henryka Sienkiewicza, pierwszego polskiego noblisty w dziedzinie literatury. W tym roku minie także 120 lat od chwili wydania powieści „Quo vadis”, która przyniosła mu międzynarodową sławę.

Henryk Sienkiewicz – polski powieściopisarz, nowelista, laureat nagrody Nobla w dziedzinie literatury. Urodził się 5 maja 1846 roku w zubożałej rodzinie szlacheckiej. Był synem Józefa i Stefani Sienkiewicz z domu Cieciszowskiej. Naukę rozpoczął w warszawskim gimnazjum. Świadectwo dojrzałości otrzymuje w 1866 i za namową rodziców zdaje na wydział lekarski

Szkoły Głównej w Warszawie, który porzucił i przeniósł się na wydział Filologiczno-Historyczny. Studiów jednak nie ukończył. W latach 70 ukazuje się w prasie jego powieść „Na marne”, z powodzeniem pisuje też felietony. Po ukazaniu się nowel „Hania” i „Stary sługa” Sienkiewicz udaje się w podróż po Ameryce Północnej. W 1881 powstaje nowela „Latarnik”. Kolejne lata okazują się przełomowe w życiu i twórczości Sienkiewicza, ukazuje się Trylogia czyli „Ogniem i mieczem”, „Potop” i „Pan Wołodyjowski”. Powieści te przyniosły Sienkiewiczowi sławę i uznanie. Pod koniec XIX wieku powstaje „Quo Vadis”, a w roku 1900 „Krzyżacy”. W tym też roku, z okazji jubileuszu 25-lecia pracy pisarskiej od wdzięcznych rodaków otrzymuje w darze majątek Obłęgorek pod Kielcami. Dzieła Sienkiewicza cieszą się sporą popularnością nie tylko w Polsce ale i na świecie, tłumaczone są one na wiele języków. Jedną z przyczyn jego popularności był rozgłos jaki przyniosła Sienkiewiczowi nagroda Nobla, którą otrzymał w 1905 roku za całokształt twórczości (a nie - jak się powszechnie sądzi – za powieść „Quo Vadis”). Wybuch I wojny światowej wpłynął na decyzję o opuszczeniu Polski i wyjazdu do Szwajcarii. Zmarł w Vevey 15 listopada 1916, gdzie go pochowano, jednak w 1924 roku sprowadzono jego prochy do Polski i uroczyste złożono w Warszawie w katedrze św. Jana.

Ciekawostki o Henryku Sienkiewicz

- Pierwszą z książek, jakie Sienkiewicz przeczytał w dzieciństwie, były *Śpiewy historyczne* Juliana Ursyna Niemcewicza.
- Nagroda Nobla została mu przyznana za wybitne zasługi jako pisarza epickiego. Jeden z jurorów dodatkowo uzasadnił przyznanie nagrody za „rzadko spotykany geniusz, który wcielił w siebie ducha narodu”.
- Quo vadis przetłumaczono na ponad pięćdziesiąt języków. Na podstawie powieści powstały także sztuki teatralne, film, opery, oratorium Feliksa Nowowiejskiego i pantomima.
- Pisarz był kawalerem francuskiej Legii Honorowej.
- Henryk Sienkiewicz był członkiem zagranicznym Czeskiej i Serbskiej Akademii Nauk i Umiejętności.
- Henryk Sienkiewicz miał pseudonim literacki „Litwos”. Jego miłość do Litwy odnajdujemy i na kartach „Potopu”.
- W roku 1900 Uniwersytet Jagielloński przyznał Henrykowi Sienkiewiczowi tytuł *doctora honoris causa*.



Feliks Nowowiejski (1877 - 1946)

„Nowowiejski zawsze stał po stronie polskości i polskiej kultury”

Powyższy cytat jest wzięty z uchwały Sejmu RP 2016 roku. To właśnie Feliks Nowowiejski - kompozytor, dyrygent i autor muzyki do „Roty” - został wybrany jednym z patronów roku 2016.

Słynny kompozytor Feliks Nowowiejski urodził się w Barczewie na Warmii w 1877 roku. Początkowo kształcił się w szkole muzycznej w Świętej Lipce. Następnie grał w orkiestrze wojskowej w Olsztynie.

Pełnił w niej funkcję kompozytora, a także opiekuna zespołów amatorskich. Dzięki nagrodzie, którą w 1898 roku zdobył w Londynie rozpoczął studia w Berlinie i Ratyźbonie, pracując jednocześnie, jako organista w kościele świętego Jakuba w Olsztynie. Po ukończeniu studiów wykładał w szkołach muzycznych: Krakowa, Berlina, a od 1919 roku Poznania. Często koncertował także jako muzyk-wirtuoz w kraju i za granicą. Brał czynny udział w życiu społecznym.

W 500 - tną rocznicę Bitwy pod Grunwaldem, 15 lipca 1910 roku, podczas odsłonięcia Pomnika Grunwaldzkiego na Placu Matejki w Krakowie, połączone chóry pod batutą Feliksa Nowowiejskiego wykonały po raz pierwszy Rotę Marii Konopnickiej do muzyki skomponowanej przez dyrygenta. Uhonorowany przez papieża Piusa XI tytułem szambelana, od roku 1919 zamieszkał na poznańskim Sołacz. Tutaj też umarł 18 stycznia 1946 roku. W stolicy Wielkopolski, co pięć lat odbywa się też międzynarodowy Festiwal Organowy im. Feliksa Nowowiejskiego.

Do najbardziej znanych kompozycji Feliksa Nowowiejskiego należą:

- * marsz Pod sztandarem pokoju - 1898 nagroda uzyskana w Londynie
- * oratorium Powrót syna marnotrawnego - 1902 nagroda im. G. Meyerbeerga
- * uwertura Swaty polskie - 1903 nagroda im. Ludwiga van Beethovena
- * 1906 oratorium Znalezienie Świętego Krzyża
- * 1907 oratorium Quo vadis
- * 1910 muzyka do Roty
- * 1917 opera Emigranci
- * 1924 opera Legenda Bałtyku



Odnazka Cichociemnych

Cichociemni – żołnierze Polskich Sił Zbrojnych zrzućani na spadochronach do okupowanej Polski podczas II wojny światowej w celu walki z niemieckim okupantem oraz organizowania i szkolenia polskiego ruchu oporu w kraju. W okresie od 15 lutego 1941 r. do 28 grudnia 1944 r. do kraju przerzućono 316 cichociemnych - żołnierzy Armii Krajowej, wśród których znalazła się jedna kobieta - Elżbieta Zawacka "Zo".

Było ich zaledwie 316, jednak ich dzieje stanowią złotą kartę w historii Polski. Spadochroniarze Armii Krajowej, tworzyli jedną z najbardziej elitarnych grup żołnierzy II wojny światowej. Początkowo określani byli mianem "chomików", "ptaszków", "zrzutków" albo "skoczaków", jednak ostatecznie przyjęła się dla nich nazwa "cichociemni", która niezwykle trafnie definiowała sposób działania, do jakiego zostali przygotowani: "w ciszy oraz po ciemku".

Cichociemni ponieśli wielkie straty w walce. Zginęło 112 cichociemnych, w tym: 7 podczas lotu do Kraju, 2 przy skoku do Ojczyzny, 84 w walce z hitlerowskim i sowieckim okupantem lub zostało zamordowanych przez gestapo, 10 zażyło truciznę po aresztowaniu, a 9 stracono po wojnie na podstawie wyroków sądów Polski Ludowej w okresie stalinizmu. Spośród 91 cichociemnych, którzy brali udział w Powstaniu Warszawskim, 18 zginęło w walce.

Opracowała: T. Medojević

Z Polski do Czarnogóry...



Pani Natalia z mężem, Olgą i Aleksandrem

Każda rodzina ma swoją historię i tradycje, które zachowuje i stara się przekazać potomkom. Nasza rodzina nie jest wyjątkiem, ma niezwykle i zawikłany los. Ja i mój mąż, pochodzimy z Kazachstanu i jesteśmy potomkami zesłanych w 1936 roku Polaków. Nasi przodkowie doświadczyli wielu cierpień, zdołali jednak przekazać nam swoją wiarę i polski język. Dzięki temu, po wielu latach, nasze rodziny mogły powrócić do Polski na podstawie ustawy o repatriacji.

Podczas przygotowywania niezbędnej dokumentacji rodzina mojego męża prowadziła badania archiwalne, ustalające przodków. Z wyników badań udało się ustalić, że najstarszy udokumentowany przodek to Maciej Bagiński, herbu Lubicz, urodzony w połowie XVII wieku. Prawdopodobnie jako pierwszy zjawiał się na

Wołyniu, gdzie stał się założycielem licznej i obszernie rozgałęzionej rodziny. Pierwsza legitymacja rodziny Bagińskich herbu Lubicz na Wołyniu miała miejsce w dniu 2 grudnia 1802 roku kiedy to uznano ich w godności szlacheckiej orzeczeniem Wołyńskiej Szlacheckiej Deputacji z zapisaniem do części pierwszej Księgi Aktualnej Szlachty Guberni Wołyńskiej.

W 1884 roku we wsi Józefówka urodził się Antoni Bagiński, pradziadek mojego męża. Antoni brał udział w pierwszej wojnie światowej. Trafił do niewoli niemieckiej. Nie było go w domu 6 lat. Zwolniony z niewoli, pieszo wrócił na Ukrainę do żony i dwóch córek. To właśnie pradziadek Antoniego dotknął okrutny los zesłańców. Dla Polaków w radzieckiej Ukrainie okres stalinowskich represji rozpoczął się w latach trzydziestych XX wieku. Po okresie wielkiego głodu Kazachstan (byłego ZSRR) stał się miejscem masowych zesłań.

Wśród wywiezionych przeważała ludność wiejska, niechętna procesowi sowietyzacji. Podstawę prawną deportacji stanowiła decyzja Rady Komisarzy Ludowych z 28 kwietnia 1936 roku o przesiedleniu osób narodowości polskiej jako „elementu niepewnego politycznie”. Przeprowadzono dwie akcje w czerwcu i wrzesniu. Rodzina pradziadeka Antoniego wywieziona została jesienią. Zesłańcy dotarli do stacji kolejowej Taincza – późniejszy Krasnoarmiejsk, w obwodzie Kokczetawskim. Furmankami przewiezieni zostali około 30 km do wyznaczonego im miejsca na pustym stepie, gdzie zastali wykopaną studnię jako jedyny element stabilny. Teren oznaczony był tylko numerem, a mieszkańcy nazwali swoją wieś Wiszniówka. Cierpieli straszny głód i chłód. Mieszkali w ziemiankach. Żadne opisy nie są w stanie oddać bezmiaru nieszczęścia, jakie było ich udziałem. Żona Antoniego – Józefa Kajdanowicz – zmarła w Kazachstanie w 1938 roku. Z ich małżeństwa urodziło się w Józefówce siedmioro dzieci. Wszyscy oni byli deportowani.

Franciszka Bagińska, (babcia mojego męża), córka Antoniego, wyszła za mąż za Stanisława Urbanowicz, również wysłanego z Kresów. Mieli dziesięcioro dzieci, wszystkich wychowali i dali wykształcenie. W 1997 roku wraz z dwoma synami i ich rodzinami przeprowadzili się do obwodu Kaliningradzkiego (Rosja), by być bliżej Polski. Właśnie w Konsulacie Generalnym RP w Kaliningradzie mój mąż, Eugeniusz Urbanowicz zdawał egzaminy wstępne na studia w Polsce. Stało się to możliwe dlatego, że dziadkowie zawsze starali się przekazać język polski, zwłaszcza w modlitwach po polsku.

Tymczasem, moja rodzina (Jakuszewscy), również pochodzenia polskiego, po otrzymaniu zaproszenia z gminy Krajenka (Wielkopolskie województwo) przeprowadziła się do Polski na zasadzie ustawy o repatriacji. Wtedy zgodnie z ustawą otrzymaliśmy polskie obywatelstwo. Ja skończyłam liceum ogólnokształcące i studia na Akademii ekonomicznej w Poznaniu. Tam poznałam swojego męża, Eugeniusza Urbanowicz, który, jak się okazało w Kazachstanie mieszkał 30 km ode mnie, a poznaliśmy się w Polsce!

Oczywiście los naszych rodzin był bardzo podobny, dlatego poczuliśmy nawzajem, że znaleźliśmy bratnią duszę. Tak powstała nasza rodzina, już obywateli polskich. W mojej rodzinie, jak i w rodzinie mojego męża zawsze była kultywowana i podkreślana przynależność do polskiego narodu. Jeszcze będąc dziećmi byliśmy ochrzczeni, choć w czasach radzieckich było to zakazane, uczyliśmy się polskiego, a pierwszym polskim wierszem, który poznaliśmy był oczywiście „Katechizm polskiego dziecka”.

Po studiach postanowiliśmy wyjechać do domu męża w Rosji, bo miał tam propozycję pracy. Mieszkaliśmy w małym miasteczku Gusiew (30 km od granicy z Polską), urodziliśmy dwójkę dzieci. Eugeniusz pracował jako zastępca dyrektora w firmie budowlanej. Ja zajmowałam się dziećmi, prowadziłam kursy polskiego języka, pracowałam w technikum, organizowałam wymianę studentów z Polską, pracując w urzędzie miasta uczestniczyłam w pisaniu wniosków do międzynarodowych projektów w przygranicznych programach.

W 2013 roku wyjechaliśmy na wakacje do Czarnogóry. Bardzo nam się tutaj spodobało! Tęskniliśmy za ciepłym słońcem, jakie nas grzało w dzieciństwie w Kazachstanie. Tak jak wszystkich turystów Czarnogóra nas zaintrygowała! Postanowiliśmy z mężem, że chcemy tu zamieszkać. Stało się to dla nas takim marzeniem, jak kiedyś przeprowadzka do Polski. Sprzedaliśmy więc wszystko co mieliśmy i zamieszkaliśmy w Sutomore. Przyjechaliśmy w kwietniu 2015 roku, przez wakacje remontowaliśmy nasz domek, w lipcu wyrobiliśmy dokumenty na pobyt, mieliśmy pracę dorywczą. We wrześniu dzieci poszły do szkoły i przedszkola.

Wszystko jest dobrze. Nam z mężem jest trochę trudniej, bo jeszcze nie znamy dobrze czarnogórskiego języka i rozglądamy się za pracę, ale jesteśmy dobrej myśli, bo bardzo się nam podoba w Czarnogórze. Bardzo mi to przypomina przeprowadzkę do Polski mojej rodziny. Wtedy moim rodzicom również było ciężko adaptować się do nowych warunków życia, ale wszystko się ułożyło. Mam nadzieję, że nam z mężem również się uda!

Bardzo ucieszyliśmy się kiedy znaleźliśmy w internecie informację o tym, że w Czarnogórze działa Stowarzyszenie Polaków zamieszkających w Czarnogórze. Nawiązaliśmy kontakt i szybko i ciepło zostaliśmy przyjęci w członkostwo stowarzyszenia. Cieszymy się, że również w dalekiej Czarnogórze możemy czuć się częścią Polski.

Natalia Urbanowicz
Foto: z archiwum autorki

Czarnogóra - mój nowy domu!



Pani Bogumiła z mężem Predragiem

W Czarnogórze mieszkam już pół roku i jak zdążyłam się zorientować moja historia życia w tym pięknym, ciepłym, różnorodnym i małym kraju niczym nie różni się od początków większości Pań tutaj żyjących. To z ust polskich Czarnogórek poznałam pięknie nazwaną „wyprowadzkę” z Polski – EMIGRACJA SERC. Ze mną chyba było bardzo podobnie, z tą małą różnicą, że ja i mój Predrag nigdy nie planowaliśmy wyprowadzić się z Polski, a decyzję o zamieszkaniu w „jego kraju” podjęło za nas życie i los. Wcześniej Czarnogórę traktowaliśmy tylko urlopowo.

Pokrótkie...poznaliśmy się w Polsce, z czasem zamieszkaliśmy razem, szybko poznałam i pokochałam jego czarnogórską rodzinę i jego kraj. Przyjemnym obowiązkowym wpisem w nasz coroczny grafik urlopowo-wyjazdowy

stały się wyprawy do Czarnogóry. Tak było do września zeszłego roku, kiedy to z „naładowanymi bateriami”, po odpoczynku w Budvie i Niksiću mieliśmy wracać do obowiązków w Polsce. Na trzy dni przed wyjazdem na drodze stanął nam problem zdrowotny Predraga. Może to z tęsknoty, że znów wszystkich i wszystko musi tutaj zostawić na jakiś czas, może ze stresu, a może z czystego przypadku i zrzędzenia losującego serce dało o sobie znać i zatrzymało nas w Czarnogórze na znacznie dłużej niż planowaliśmy. Operacja, rehabilitacja, kontrole lekarskie, brak

możliwości podróżowania na długie dystanse....wszystko się na tyle przedłużało, a ja na tyle opanowałam w tym czasie znajomość języka, że postanowiłam zaryzykować i spróbować rozpocząć nowe życie w nowym miejscu, z nowymi planami i wyzwaniami.

DOMOWE PIEROGI – MÓJ BIZNES

To był pomysł chwili, ale wynikał z obserwacji jak i co lubią jeść Czarnogórcy oraz był i jest moim marzeniem o stworzeniu produktu i marki, z której będę dumna.



Pierwsze próby i testy smaków wywarły na rodzinie i znajomych pozytywne wrażenia. Pierwsze wzajemne lekcje opanowania polskiej sztuki przez czarnogórskie kucharki: „jak to się robi”? przeszły w miarę gładko i z sukcesem. Od początku zadanie nie było łatwe, bo postawiliśmy sobie za cel stworzenie ekskluzywnych i wyjątkowych receptur. Z czasem udało nam się „przerobić” pod bałkańskie podniebienia niby zwykłe pierogi wykorzystując oczywiście lokalnie dostępne świeże produkty, surowce i mąki.

Z efektu jestem bardzo zadowolona, opinie klientów są budujące a zainteresowanie i popyt na nasz wyrób systematycznie rośnie. Ogromnie wierzę, że z czasem odniesiemy ogromny sukces, na który składać się będzie trud i praca wielu osób. Chcę wspomnieć, że od początku wielkim wsparciem i siłą był dla mnie kontakt z Ambasadą RP w Podgoricy, a także wiele energii dały mi kochane czarnogórskie Polki, które miałam okazję poznać. Spotkania, rozmowy i telefony podtrzymujące na duchu w chwilach cięższych, podpowiadanie miejscowych surowców i smaków do wykorzystania albo chociażby stwierdzenie: „przecież ja pamiętam ten smak z Polski” po skosztowaniu naszych polsko-czarnogórskich pierogów....to wszystko dawało i daje siłę oraz pozwala wierzyć, że decyzja i kierunek jest słuszny. Dziękuję kochane Panie!

Na początku powiedziałam, że jestem tutaj „już pół roku” ...z perspektywy wydarzeń i przeżyć, które są za mną, a z perspektywy założeń i zadań, które są jeszcze przede mną oraz z perspektywy marzeń, które mam nadzieję tutaj właśnie się zrealizują, raczej powinnam się szybko poprawić i powiedzieć „w Czarnogórze jestem dopiero 6 miesięcy”.

Bogumiła Targosz
Foto: z archiwum autorki

Wakacyjne wspomnienia Ani z wizyty u Bartka

W te wakacje postanowiłam się wybrać wraz z rodzicami do Czarnogóry.

Pierwsze 2 dni naszego pobytu spędziliśmy w stolicy tego górzystego państwa - PODGORICY. Pierwszego dnia wspięliśmy się na Goricę, gdzie spotkaliśmy niezwykle sympatycznego żółwia lądowego.

Po wyprawie udaliśmy się nad rzekę by się ochłodzić i popluskać w chłodnej wodzie. Obiad zjedliśmy w restauracji Bachus. Po południu udaliśmy się do centrum miasta i zwiedziliśmy przy okazji starą dzielnicę Podgoricy.



Oprócz ciekawostek entomologicznych było też wiele ciekawostek historycznych i architektonicznych. Po powrocie z tej kształcącej wyprawy odpoczęliśmy nieco i poszliśmy na krótki spacer.



Następnego dnia udaliśmy się do DUKLJI, oddalonej około 3km od stolicy są tam ruiny rzymskiego miasta, prócz fragmentów antycznych budowli było tam pełno czarnogórskich mrówek. Owady te o dziwo nie robiły kopca tylko jamy w ziemi.



Ania i Bartek

Nazajutrz poszliśmy zwiedzać dalej i trafiliśmy do malowniczego kościółka obok którego znajdował się cmentarz z grobami zabezpieczonymi od wypadania zwłok. Jest to przydatne zważywszy na to, że Czarnogóra jest narażona na liczne trzęsienia ziemi. Po tym spacerze pojechaliśmy do DOBREJ VODY, miejscowości położonej nad Morzem Adriatyckim. Na miejscu rozpakowaliśmy się i od razu po tym poszliśmy popływać. ADRIATYK okazał się chłodny i słony. Było w nim mnóstwo imponujących muszli. W dzikszych rejonach można było spotkać kraby. W krystalicznie czystej wodzie żyło mnóstwo jeżowców takich jak ten.

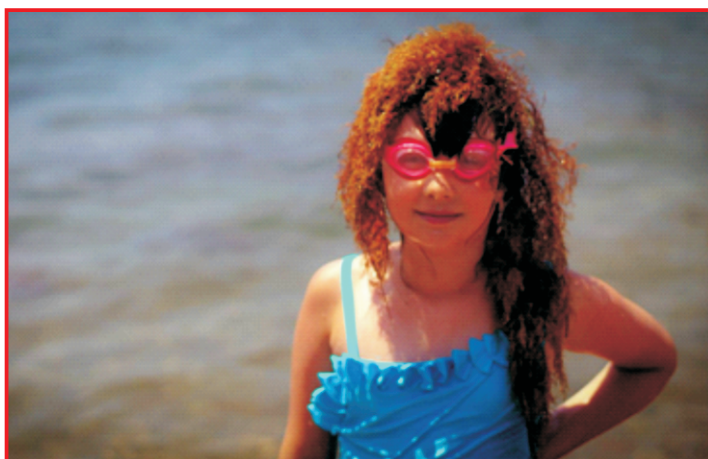
Z jednym z nich miałam zbyt bliskie spotkanie, 9 kolcy w jednej nodze i 2 w drugiej to efekt tego spotkania. Na rafach widziałam małe i duże rybki raz nawet spotkałam ośmiornicę. Żyły tam też gigantyczne ślimaki wodne a ze skał skakali najodważniejsi. Raz wybraliśmy się na górę w Kształcie krokodyla niestety wybraliśmy złą porę bo w



połowie zrobiło się tak gorąco że musieliśmy wracać spotkaliśmy tam psa zaprzyjaźnionego z kurami, nie wiem czy to przyjaźń czy upał tak działa na zwierzaki. Co dzień rano szłam z mamą na stragan gdzie przemiły pan sprzedawał najlepsze owoce i warzywa z których robiliśmy leczo na obiad. Wspomniany wcześniej pan codziennie dawał nam a to figę a to gruszkę a raz poczęstował nas arbuzem. Czasami próbowaliśmy lokalnych specjałów. Moja mama zakosztowała lokalnego dania CHEWAPI czyli takich podłużnych pulpecików z jagnięciny, mój tata spróbował PLESKAWICY. Ja tam zadowoliliam się krewetkami z wybornym sosem z oliwy i czosnku. Raz na obiad poszliśmy do

restauracji, gdzie zaserwowano nam przepyszne okonia z wspomnianym wcześniej sosem. Pełnoletnim fanom piwa polecam piwo NICHICZKO, które jak twierdził mój tata było wyborne. Fanom napoi bezalkoholowych polecam lemoniady które serwują wszędzie, pychota. Raz gdy kupowałyśmy z mamą arbuza na wspomnianym przeze mnie straganie zaciekało nas cudaczne warzywo ni to papryka ni to groszek. Sprzedawca nie potrafił powiedzieć po angielsku co to. Wy tłumaczył nam tylko że można to dodać do zupy lub mięsa albo po prostu poddusić. Kupiłyśmy więc to i mówię wam było wyborne. Cudacznie też wyglądało było zielone kształem i wielkością przypominające papryczkę chili. Było to lekko włochate i miało coś z groszku. Wsmaku przypominało mięką paprykę i rozgotowany groszek z własną smakową nutką doskonale komponującą się z harmonijnie chrupiącą powłoką. Mmmm palce lizać.

Sprawdziłyśmy co to za warzywa, to była okra. Byliśmy w DOBREJ VODZIE tydzień, po tygodniu jadąc dalej zwiedziliśmy urokliwe miasteczko KOTOR. Koty były tam niezwykle popularne było tam nawet muzeum kotów. Gdy już zwiedziliśmy to kocie miasteczko pojechaliśmy dalej do RISAN. Pensjonat w którym mieszkaliśmy był na górze. Do miasta mieliśmy więc przyjemny spacer w dół. Chodziliśmy tu też na plażę a w wodzie było mnóstwo glonów jeden z nich przyczepił mi się do włosów tworząc cudaczną perukę. Raz podczas jednej z morskich kąpiei znalazłam strzykwę jak ją trzymałam to ona z jednej strony się kurczyła a z drugiej powiększała mówię wam cudaczne stworzonko. Oprócz wodnych atrakcji były też atrakcje historyczne takie jak precudowne mozaiki np. mozaika HIPNOSA, boga snu. Widziałam też wykopaliska archeologiczne. Wykopaliska prowadził polski profesor DYCEK. Wykopano tam wiele starożytnych amfor a nawet kości i kły zwierząt - fascynująca sprawa.



Po dwóch dniach wróciliśmy do PODGORICY. A tam piekarnik, dało się wyjść dopiero po 17. Cykady cykały jak najęte a to oznacza, że będzie upał. Nie trzeba było sprawdzać prognozy pogody, cykady są bezbłędne. Następnego dnia wróciliśmy do Polski. Widok z okien samolotu był super. To były niezapomniane wakacje. Wszystkie zdjęcia robiła moja mama...

Anna Mroczek

Foto: Agata Zasztowt-Mroczek



Koncert chóru „Canto” w Kotorze

Chór młodzieżowy „Canto” Zespołu Szkół Muzycznych im. Czesława Niemena we Włocławku pod batutą mgr Mariana Szczepańskiego 2 września 2015 r. wystąpił w kościele Św. Ducha w Kotorze. W repertuarze chóru znalazły się pieśni duchowe, utwory dawne i współczesne, kompozytorów polskich i obcych. Muzycy zaprezentowali bardzo wysoki poziom artystyczny i zachwycili publiczność pięknem i harmonią

swojego chóralnego śpiewu. Zespół składający się z 48 osób do Czarnogóry przyjechał z Ohridu w Macedonii, gdzie zdobył Grand Prix podczas Międzynarodowego Festiwalu Chóralnego. Koncert w Kotorze został zorganizowany przez Stowarzyszenie Polaków zamieszkałych w Czarnogórze, panią prezes Wandę Vujisić oraz panią Teresę Medojević, we współpracy z panią Dijaną Milosević i panią Trinę Suberta ze Stowarzyszenia chorwackiego społeczeństwa w Kotorze oraz dyrektorem szkoły muzycznej „Vida Matijan” Kotor, panią Laurą Jovanović. W wydarzeniu udział wzięli: Pani Irena Tatarzyńska, Ambasador RP w Czarnogórze wraz z małżonkiem.



Nowe władze EUWP

W dniach 23–24 października 2015 r. odbył się w Hosianum Palace, w Rzymie, IX Zjazd Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych połączony z wyborami nowych władz organizacji. Na Zjazd przybyło 41 delegatów, reprezentujących 29 organizacji członkowskich z 22 krajów europejskich. Delegaci zgodnie z zatwierdzonym porządkiem obrad dokonali wyboru

nowych władz organizacji na najbliższą, trzyletnią kadencję. I tak, prezydentem EUWP został **Tadeusz Adam Pilat** ze Szwecji, który otrzymał największą ilość głosów, wiceprezydentem wybrano **Wiesława Lewickiego** z Niemiec, a sekretarzem generalnym została **Teresa Sygnarek** ze Szwecji. Do EUWP przyjęto cztery nowe organizacje polonijne: **Związek Polaków w Niemczech „Rodło”**, **Federację Polonii Francuskiej**, **Centrum „Together-Razem” z Irlandii i „Euro Polonia” z Holandii**.



ECS w Gdańsku uhonorowane Nagrodą Muzealną Rady Europy

W grudniu 2015 roku, Europejskie Centrum Solidarności w Gdańsku, jako pierwsza placówka w Polsce, otrzymała Nagrodę Muzealną Rady Europy. Ta najstarsza instytucja europejska honoruje w ten sposób muzea, których działalność jest szczególnie istotna dla dziedzictwa i tożsamości kontynentu. Zwycięzca otrzymuje na rok brązową statuetkę „La femme aux beaux seins” (dosłownie: „Kobieta z pięknym biustem”), której autorem jest Joan Miró wraz z dyplomem. Kierownictwo ECS laur i dyplomu odebrało w Strasburgu.



Europejska Stolica Kultury

Europejskie miasto wybrane przez Unię Europejską, które w ciągu jednego roku może zaprezentować życie kulturalne miasta, całego regionu i państwa. Wybrany ośrodek przez 12 miesięcy przedstawia swoje dziedzictwo historyczne. Miasta i regiony organizują specjalnie na tę okazję koncerty, festiwale, pokazy, konferencje i inne działania reklamujące miasto i region. W 2011 roku do tytułu Europejskiej Stolicy Kultury spośród polskich kandydatów nominowany został Wrocław, a ten zaszczytny

tytuł główne miasto Dolnego Śląska dzieli z hiszpańskim miastem San Sebastian. Do tej pory dwa polskie miasta zostały wyróżnione tym tytułem. Pierwszym był Kraków, wybrany w 2000 roku.



Muzeum im. Rodziny Ulmów w Markowej

Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej im. Rodziny Ulmów w Markowej – muzeum w Markowej budowane od roku 2013 przez Muzeum – Zamek w Łańcucie. Otwarte 17 marca 2016 roku.

Muzeum upamiętnia Polaków ratujących z narażeniem życia Żydów skazanych na zagładę. Zostało ono nazwane imieniem rodziny Ulmów (Józef Ulma, jego żona

Wiktoria i ich szóstka dzieci zostali zamordowani przez niemieckich żandarmów 24 marca 1944 wraz z ośmioma Żydami, których ukrywali).



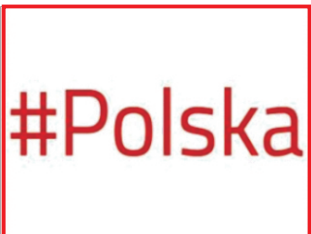
Kurs języka polskiego dla Czarnogórców

Stowarzyszenie Polaków zamieszkających w Czarnogórze wraz z Ambasadą RP w Czarnogórze przygotowało, zorganizowało i przeprowadziło kurs języka polskiego dla Czarnogórców w semestrze letnim 2016 r.

Kurs języka polskiego trwał od 1.04.2016 r. do 15.06.2016 r. w szkole językowej – Centar za obrazovanje i odgoj Don Bosko w kościele katolickim pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego w Podgoricy. W kursie uczestniczyło 17 osób. Kurs

prowadziły panie: mgr Wanda J. Vujisić i mgr Marta Borowiec-Jokić. W dniu 16 czerwca 2016 r. w Ambasadzie RP w Podgoricy odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów i dyplomów „wzorowego ucznia” uczestnikom kursu. Dyplomy wręczyła JE Irena Tatarzyńska, Ambasador RP w Czarnogórze, która w swoim wystąpieniu podkreśliła wielkie znaczenie popularyzacji języka polskiego wśród młodego pokolenia Czarnogórców.

(szczegółowe informacje na str. internetowej Stowarzyszenia Polaków-www.poloniacg.com)



Rusza portal informacyjny Poland. pl

6 maja zaczęła działać nowa odsłona portalu Poland.pl, który będzie dostarczał najnowsze informacje z Polski i o Polsce. Będzie on wszystkim zainteresowanym naszym krajem, dostarczał wiedzy o polityce zagranicznej oraz sytuacji politycznej i gospodarczej w Polsce. Anglojęzyczny portal Poland.pl będzie informował o bieżącej sytuacji w kraju i obecności Polski na arenie międzynarodowej. Na Poland.pl zagraniczny odbiorca znajdzie też informacje na temat historii i dziedzictwa

narodowego Polski. Portal będzie także źródłem informacji dla turystów.

Zapraszamy na: www.poland.pl



Szczyt NATO w Warszawie

Sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg poinformował, że kolejny szczyt Sojuszu odbędzie się w Warszawie w dniach 8 do 9 lipca 2016 roku. Szczyt międzynarodowy, to jedna z platform współpracy państw - członków Sojuszu Północno - atlantyckiego na szczepie szefów państw i rządów, która stwarza możliwość do oceny i wyznaczenia strategicznych kierunków działalności paktu.



Światowe Dni Młodzieży

Światowe Dni Młodzieży to międzynarodowe spotkania młodych całego świata, którzy razem ze swoimi katechetami, duszpasterzami, biskupami i papieżem gromadzą się w jednym miejscu, by wyznać wiarę w Jezusa Chrystusa. Światowe Dni Młodzieży w Krakowie odbędą się w dniach 26-31 lipca 2016 roku pod hasłem: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”. Pomysłodawcą i pierwszym gospodarzem tych Dni był św. Jan Paweł II. Po śmierci Jana Pawła II kontynuatorem pięknego dialogu Kościoła z młodymi i wielkim orędownikiem Światowych Dni Młodzieży stał się papież Benedykt XVI. Spotkaniom towarzyszą dwa szczególne znaki подарowane przez Jana Pawła II, którymi są Krzyż Światowych Dni Młodzieży oraz Ikona Matki Bożej *Salus Populi Romani*. Znaki te nie tylko są z młodymi podczas ŚDM, ale non-stop krążą po świecie, gromadząc na modlitwie i adoracji setki, a nawet tysiące młodych każdego dnia.



68 Światowy Kongres AIESEC odbędzie się w Polsce

AIESEC jest to największa międzynarodowa organizacja studencka, istniejąca od 1948 roku i działająca przy ponad 2400 uniwersytetach w 126 państwach i terytoriach świata. Od początku jej istnienia co roku organizowany jest Światowy Kongres AIESEC. Jest to wydarzenie, podczas którego wyznacza się dalszy kierunek rozwoju organizacji, aby skutecznie realizować wizję, z którą jesteśmy związani od 1949 roku: „Pokój oraz pełne wykorzystanie potencjału ludzkiego”. Światowy Kongres AIESEC odbędzie się w Polsce (po raz trzeci) w dniach od 14-23 sierpnia 2016 roku z udziałem ponad 1000 młodych ludzi z 126 krajów.



Polonijny Festiwal „Losy Polaków”

Serdecznie zapraszamy na XI Polonijny Festiwal „Losy Polaków”, który odbędzie się w Warszawie w dniach 12 i 13 listopada 2016 r. XI Polonijny Festiwal „Losy Polaków” to przegląd profesjonalnych i amatorskich działań multimedialnych z zakresu: filmu, telewizji, radia, internetu, wydawnictw z dziedziny literatury, muzyki czy sztuk plastycznych.

Termin zgłaszania prac – sukcesywnie do 30 września 2016 r.

Informacje: www.warszawa.mazowsze.pl/festpol



Euro 2016: Historyczny sukces Polaków!

Wyjście z grupy na Euro 2016 to pierwszy taki sukces Polaków od 30 lat! Po raz ostatni ta sztuka udała nam się na mistrzostwach świata w 1986 roku. Zmagania w grupie Polacy zakończyli z czystym kontem! **1:0** z Irlandią Północną, **0:0** z Niemcami i **1:0** z Ukrainą. Reprezentacja Polski z siedmioma punktami na koncie awansowała do 1/8 finału Euro 2016 we Francji, gdzie zmierzy się ze Szwajcarią. Wygraliśmy ze Szwajcarią i jesteśmy w ćwierćfinale.

Opracowała: T. Medojević

POŁONIA W OBIEKTYWIE



*Z promocji książki-
p. I. Tatarzyńska, ambasador RP*



Dar dla bijeloposkiej biblioteki



*Z promocji książki-
p. A. Klasa, konsul RP*



Z promocyjnej uroczystości



*Podziękowanie Pani ambasador
dla Don Mirteka*



*Z uroczystości wręczenia
dyplomów*



*Regionalna konferencja
metodyczna na Bałkanach 2015*



Spotkanie wielkanocne



*Wybór najlepszego
wielkanocnego koszyczka*



*Studenci z kursu
j. polskiego na UPH w Siedlcach*



Egzamin końcowy z j. polskiego



*Uczestnicy V kursu
j. polskiego w Pułtusku*



Fotografie z arch. p. Heleny Zadrejko - polskiej malarki z Aten

GŁOS POLONII

Czasopismo środowiska polonijnego
w Czarnogórze
Nr 15/2016

Założyciel:

mgr Wanda J. Vujisić
wanda.vujisic@gmail.com

Czasopismo wydaje:

Stowarzyszenie Polaków w Czarnogórze
www.poloniacg.me
w formie elektronicznej i papierowej

Adres:

84 000 Bijelo Polje, Lješnica 117
Crna Gora (Montenegro)

Ten numer opracowały:

**Teresa Medojević, Wanda J. Vujisić
i Natalia Urbanowicz**

Redaktor naczelny:

Teresa Medojević
teresa2montenegro@gmail.com

Design i przygotowanie okładki:

Milovan Rakonjac
ramix.design@gmail.com

**CZASOPISMO FINANSOWANE ZE
ŚRODKÓW AMBASADY RP W
CZARNOGÓRZE**

Publikacja się nie sprzedaje

Redakcja zastrzega sobie prawo adiustacji, skracania tekstów oraz zmiany tytułów.